

sygn. akt. IV K 820/17

PR 1 Ds. 4.2017

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21. lutego 2018r.

Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie w IV Wydziale Karnym

przewodniczący – SSR Bartosz Bytniewski-Judasz

protokolant – Anna Komaniecka-Ptasznik

przy udziale prokuratora Marty Mokrzyńskiej – Łukaszcuk

po rozpoznaniu dnia 21.02.2018r. sprawy

G. P.

s. D. i E.

ur. (...) w O.

oskarżonego o to, że w dniu 31 grudnia 2016r. w S. przy ul. (...), działając czynem o charakterze chuligańskim, w miejscu publicznym i bez powodu, okazując rażące lekceważenie porządku prawnego, uczynił niezdatną do użytku restaurację (...) poprzez rozlanie kwasu masłowego na podłogę w toalecie oraz korytarzu co skutkowało uszkodzeniem wycieraczki – maty (...) 002 o wartości 2077,47zł oraz poniesieniem kosztów w wysokości 18.616,05zł na czyszczenie całej restauracji w postaci ozonowania, dezynfekcji neutralizacji zapachów, mycia, odkurzania, serwisu centrali wentylacyjnej, wymiany filtrów, aby przywrócić stan restauracji do możliwości dalszego użytkowania, na łączną wartość strat w wysokości 20.693,52zł, czym działał na szkodę A. A.,

tj. o czyn z art. 288 § 1 k.k. w zw. z art. 57a § 1 k.k.

I. Oskarżonego G. P. uznaje za winnego zarzucanego mu czynu, ustalając, iż opisana w zarzucie mata miała wartość około 1.500,00 zł, a łączna wartość zniszczeń opiewała na około 20.116,05 zł

II. Na podstawie art. 288 § 1 k.k. w zw. z art. 57a k.k. wymierza oskarżonemu karę 1 (jednego) roku i 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności, a na jej poczet na podstawie art. 63 § 1 k.k. zalicza okres zatrzymania od dnia 03.01.2017r., godz. 10.00 do 04.01.2017r., godz. 13.40.

III. Na podstawie art. 46 § 1 k.k. orzeka wobec oskarżonego obowiązek naprawienia szkody poprzez zapłacenie A. A. kwoty 15.116,05 (piętnaście tysięcy sto szesnaście 05/100) zł.

IV. Na podstawie art. 626 § 1 i 627 k.p.k. oraz art. 16 ust. 1 ustawy o opłatach w sprawach karnych zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe, w tym opłatę w kwocie 300 zł.

IV K 820/17

UZASADNIENIE

A. A. prowadzi działalność gospodarczą jako E. R. A. A. (k. 170) a w tym m.in. prowadzi restaurację (...) przy ul. (...) w S.. W działalności wspiera ją syn M. Ł. (1).

W nie ustalonym czasie przed 31.12.2016r. oskarżony G. P. wszedł w posiadanie środka chemicznego o nazwie kwas masłowy (potocznie „kwas na dziki” – repelent do odstraszenia zwierzyny). Charakteryzuje on się m.in. tym, że wydziela niezwykle silną i nieprzyjemną woń. Oskarżony zasłyszał, że w restauracji (...) ktoś zatrul się jedzeniem. Postanowił ukarać właścicielkę tej restauracji, robiąc jej „żart”, rozlewając ten kwas w restauracji. Aby zwiększyć efekt, głównie poprzez zakłócenie pracy restauracji w S. i w okresie noworocznym, wybrał 31.12.2016r., czyli dzień, w którym wieczorem miało się tu odbyć przyjęcie sylwestrowe. Przyszedł do restauracji ok. 13.00. Zamówił zupę, po czym wszedł z kwasem w butelce do toalety i na płytkach podłogowych (na powierzchni ok. 6m.kw.) oraz sprzętach, m.in. na grzejniku, rozlał tam znaczną jego ilość. Kwas rozlał również na wycieraczkę przy wejściu do restauracji. Butelkę z resztką kwasu pozostawił na stopniu przed restauracją.

Oskarżony został utrwalony na nagraniach z miejsca zdarzenia. Działania M. Ł. (1) doprowadziły do wytypowania go i rozpoznania.

Interweniował zastęp straży pożarnej.

Był to trzeci podobny incydent w restauracjach prowadzonych przez A. A.. Ponadto kilkanaście dni przed omawianym incydem dokonano celowego uszkodzenia w lokalu B. rury doprowadzającej gaz.

Dowód: zeznania M. Ł. k. 3, 67, 214; nagranie k. 11; zdjęcia k. 14, 33, 51-55, 80-86; protokoły k. 15, 18-19, 79-81, 106-112; dane k. 28; zeznania świadków k. 34, 36, 39, 64-65, 90, 191-193; wyjaśnienia oskarżonego k. 145, 148-150, 163; raport strażacki k. 153; wnioski opinii k. 168; informacja CEiIDG k. 170; zeznania A. A. k. 177-180

Kwas masłowy to substancja toksyczna, w ekstremalnych sytuacjach może powodować pożary i wybuchy, wdychanie jego oparów powoduje ból gardła, kaszel, uczucie pieczenia i trudności w oddychaniu. Powoduje ból i pieczenie skóry, zmiany skórne, ból i oparzenia oczu, do utraty wzroku włącznie. Kwas ten wchodzi łatwo w reakcje, działa niszcząco na inne substancje. Usuwa się go przy użyciu specjalistycznych narzędzi, środków, gł. detergentów oraz specjalistycznymi metodami (k. 28). Jest to substancja o zapachu ostrym, drażniącym, podobnym do zapachu zjełzalego tłuszczu. Po rozlaniu nawet niewielkiej ilości względnie pozostawieniu otwartego pojemnika z nim, powoduje unoszący się w powietrzu zwłaszcza w pomieszczeniach zamkniętych, silny i drażniący trudny do zniesienia zapach, wyczuwalny szybko już przy niskim stężeniu. Ta łatwa wyczuwalność powoduje, że szybko można podjąć kroki zaradcze, uniemożliwiające silniejsze, bardziej szkodliwe dla zdrowia i życia ludzkiego, skutki. Utrzymuje się on długo, nawet po usunięciu kwasu wyeliminować go można dopiero przez kilkukrotne mycie oraz długotrwałe wietrzenie pomieszczeń (k. 109)

Kwas użyty przez oskarżonego odpowiadał tym cechom.

Rozlanie kwasu przez oskarżonego nie spowodowało na szczęście skutków zdrowotnych zagrażających personelowi i klientom restauracji, ponieważ po silnym nieprzyjemnym zapachu dobiegającym się z toalety w porę zorientowano się, iż został rozlany. Spowodował jednak inne skutki, w szczególności w postaci wnikięcia nieprzyjemnego zapachu w podłogę, urządzenia i wyposażenie toalety oraz wycieraczkę przed wejściem. Aby je usunąć, należało wyrzucić przesiąkniętą zapachem wycieraczkę, wartą ok. 1.500zł (cena nowej z dnia 18.10.2016r. – 1.689,04zł netto) oraz zatrudnić dwie firmy specjalistyczne do czyszczenia i usunięcia fetoru, co kosztowało 11.303,70zł (ozonowanie pomieszczeń, mycie, odkażanie, serwis centrali wentylacyjnej i wymiana filtrów) oraz 7.312,35zł (dezynfekcja i neutralizacja zapachów, sprzątanie tych zabiegach). Ponadto, restauracja nie nadawała się do użytkowania przez kilka kolejnych dni. Właścicielka poniosła straty wizerunkowe, zmuszona była odwołać imprezę sylwestrową na 90 osób, musiała zniszczyć przygotowane na noc sylwestrowa potrawy a odwołanie zabawy rekompensowała gościom bonami rabatowymi i naprędkim organizowaniem miejsc w innych lokalach.

Dowód: zeznania M. Ł. k. 3, 67, 113-114, 151; zeznania świadków k. 34, 36, 39, 101-193; opinia k. 210-211 (102-103); protokół k. 106-112; faktury k. 129-131; zeznania pokrzywdzonej k. 178-180, 288

Oskarżony przyznał się do zarzucanego mu czynu i wyjaśnił w sposób korespondujący z ustaleniami sądu, kwestionując jednak wartość prac związanych z usunięciem skutków jego czynu i podnosząc, że nie zdawał sobie sprawy z tego, że płyn, jaki rozlał, ma takie jak ustalono w postępowaniu działanie. Oskarżony ma wykształcenie średnie. Jest kawalerem. Ma 30 lat. Nie pracuje, nie ma nikogo na utrzymaniu. Sam utrzymuje się z dorywczych prac w ochronie, zarabiając ok. 2.000zł miesięcznie. Jest zdrowy fizycznie i psychicznie. Był kilka razy skazywany za różnorodnej przestępstwa. W szczególności zaś wyrokiem z a/ września 2016r. za przestępstwo drogowe b/ z października 2016r. za czyn z art. 270 § 1k.k. w zb. z art. 272 k.k., c/ z lutego 2017r. za czyn z art. 178a § 1 k.k. popełniony 05.02.2017r.

Dowód: wyjaśnienia i oświadczenia oskarżonego k. 144-145, 147-150, 162-163; dane o oskarżonym k. 146, 278-280

Sąd nie daje wiary oskarżonemu gdy wskazuje, że nie w pełni zdawał sobie sprawę z rzeczywistego działania rozlanego kwasu. Wiedział wszak, że kupił kwas masłowy i miał on być użyty, aby komuś dokuczyć i zadać straty. Skoro tak, a kwasu użył rozlewając go, w tym na grzejnik, co z pewnością w jego zamyśle miało przyspieszyć dyfuzję oparów kwasu, wiedział, że jego rozlanie niesie za sobą uciążliwe konsekwencje w postaci smrodu, którym przepłoszy klientów i doprowadzi do czasowego zamknięcia restauracji. Bardziej szczegółowa wiedza o tej substancji jest poza tym łatwo dostępne, np. w tak popularnym źródle wiedzy jak internet. Tytułem przykładu: „W nieco większych stężeniach jego zapach kojarzy się wielu ludziom z wymiocinami, ze względu na to, że to właśnie ten związek nadaje charakterystyczny zapach wymiocinom małych dzieci, które są nadmiernie karmione mlekiem[potrzebny przypis]. W większych stężeniach ma ostry, intensywny, trudny do zniesienia zapach zjełczalego tłuszczu. Likwidację zapachu przyspiesza wietrzenie i ozonowanie[5]”

(https://pl.wikipedia.org/wiki/Kwas_masłowy).

Oskarżony to osoba dorosła, poczytalna i należycie zorientowana w otaczającej rzeczywistości. Zna pojęcie dobra, zła legalności, bezprawności. Użył substancji, której działanie znał, adekwatnej do celu, jaki chciał osiągnąć, a było nim utrudnienie funkcjonowanie restauracji (...) i w oczywistej konsekwencji umniejszenie jej przychodu. Aby zakłócenie funkcjonowania restauracji a w związku z tym straty jej właścicielki były dotkliwsze, zrobił to w S. po południu. Działal w opisany sposób w sposób zamierzony, celowy, w swoisty sposób racjonalnie dążąc do osiągnięcia zamierzonego, bezprawnego celu. Uczynił wszystko, by cel ten osiągnąć, w szczególności dobrał odpowiednią, skuteczną substancję i zastosował ją w sposób zgodny z zamierzonym celem. Nie zaistniała żadna okoliczność, która uniemożliwiłaby mu zachowanie się zgodne z prawem. Kierowała nim niska motywacja. Wyrządzona szkoda materialna jest wysoka. Jego występki wywołał także szkody wizerunkowe, straty w postaci nie sprzedanego jedzenia i braku dochodów przez kolejne dni. Nagannym skutkiem jest także fakt, że produkty żywnościowe musiały zostać zniszczone. Działanie oskarżonego spowodowało także interwencję Straży Pożarnej, która w tym czasie mogła być potrzebna w innym miejscu. Wszystkie te skutki oskarżony mógł i powinien przewidzieć i zdaniem sądu przewidywał, skoro chciał odegrać się na właścicielce lokalu B.. Stąd stopień winy i stopień szkodliwości społecznej rozpoznawanego czynu jest znaczny.

Czyn stanowi przestępstwo z art. 288 § 1 k.k. w zw. z art. 57a k.k. Oczywistym jest, że restauracja (...) w warunkach wywołanych przez oskarżonego musiała doznać zakłóceń w funkcjonowaniu i być niezdatną do użytku. Nawet jeśli oskarżony nie w pełni zdawał sobie sprawę z rozmiarów zakłóceń, jakie wywoła (którą to wersję sąd neguje), to jak wskazano, jako osoba dorosła i poczytalna, miał możliwość działania użytego specyfiku sprawdzić zanim go użyje. Rozmiar szkód materialnych, w tym wywołanych koniecznością usunięcia skutków rozlania kwasu, i niematerialnych, uniemożliwiał uznanie czynu za wypadek mniejszej wagi. Oskarżony działał w miejscu publicznym (toaleta publicznej, otwartej restauracji, wejście do restauracji) a więc i publicznie w rozumieniu art. 115 § 21 k.k. Motywacja oskarżonego była „oczywiście błaha” w rozumieniu art. 115 § 21 k.k. Zamachnął się na zespół cudzych rzeczy, jakim jest restauracja pokrzywdzonej.

Orzekając co do sankcji, sąd kierował się treścią art. 53 §§ 1-2 k.k. I tak, co do wymiaru kary, sąd wskazuje, że zgodnie z art. 37a k.k. w zw. z art. 288 § 1 k.k., oskarżonemu groziła kara od grzywny w rozmiarze 10 stawek dziennych poprzez karę ograniczenia wolności od 1 miesiąca do 2 lat po karę 5 lat pozbawienia wolności. Nadto w sprawie

mógł zostać zastosowany art. 37b k.k. Szkodliwość społeczną czynu i stopień zawinienia już oceniono. Oskarżony okazał się człowiekiem zdemoralizowanym i rażąco lekceważącym ta prawo jak i inne osoby. Dowodzi tego nie tylko rozpoznawany czyn ale i sytuacja, w której popełnił go krótko po zapadnięciu wyroku za przestępstwo drogowe i krótko po skazaniu za czyn z art. 270 § 1k.k. w zb. z art. 272 k.k., po czym, podczas trwania śledztwa w niniejszej sprawie i nagłośnieniu samej sprawy przez media i już po zatrzymaniu oraz postawieniu w niej zarzutów i przesłuchaniu, popełnił kolejne przestępstwo (z art. 178a § 1 k.k.). Oskarżony nie przeprosił pokrzywdzonej, nie dążył do naprawienia wyrządzonych jej szkód, nie uczynił niczego, co mogłoby zostać uznane za zadośćuczynienie społecznemu poczuciu sprawiedliwości. Sąd miał także na uwadze bezskuteczność kar wolnościowych i probacji; oskarżony zlekceważył ograniczenie wolności orzeczone w wyroku z p. 1 danych z KRK, obecnie rozpatrywanego czynu oraz czynu opisanego w wyroku wskazanym w p. 4 danych z KRK dopuścił się po wymierzeniu mu grzywny wyrokiem z p. 2 danych z KRK i po wymierzeniu mu kary pozbawienia wolności z zawieszeniem jej wykonania wyrokiem z p. 3 danych z KRK. Z tego względu jak i z uwagi na społeczne oddziaływanie kary, które ma przekonywać o nieopłacalności przestępstw i silnej ochronie, jaka udziela Wymiar Sprawiedliwości pokrzywdzonym i innym obywatelom. Sąd miał również na uwadze, że jest to kolejny akt wandalizmu na szkodę A. A.. Wyrok ma być wyraźną przestrożą, zwłaszcza, że niniejsza sprawa miała dość duży zasięg medialny.

Tak argumentując, orzeczono jak w punkcie II. uzasadnianego wyroku. Wartość strat materialnych, opisanych w zarzucie i będących następnie przedmiotem wniosku o orzeczenie w myśl art. 46 § 1 k.k., skorygowano w punkcie I. o przybliżoną wartość wycieraczki, która w dniu zdarzenia była wprawdzie dość krótko używana, ale nie nowa, zatem nie przedstawiała wartości faktycznej. Wartość zasadzonego w punkcie III. roszczenia ustalono mając na uwadze fakt, że pokrzywdzona odzyskała 5.000zł.

Co do kosztów, skoro to oskarżony wywołał je swoim występkiem, ma prawny obowiązek ich poniesienia.